

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Wtorek, 6 listopada 2012 r., godz.: 11:20

W USA wybory, a w Grecji strajki – rynek czeka na dalszy rozwój wypadków

Inwestorzy żyją już tylko dzisiejszymi wyborami, których pierwsze wyniki (z wybranych stanów) zaczną spływać już w nocy naszego czasu. Być może, zatem już jutro rano dowiemy się, kto zostanie nowym prezydentem USA, ale możliwa jest też męcząca powtórka sytuacji sprzed 12 lat. Jeżeli wygra Obama optymizm może być jednak dość krótki, gdyż rynki finansowe dość szybko przejdą do kolejnego, znacznie poważniejszego tematu, jakim jest klif fiskalny i poświęcona temu debata w Kongresie w najbliższych tygodniach. Uwagę rynków będzie przyciągać też sytuacja w Grecji – dzisiaj rozpoczął się tam paraliżujący 48 godzinny strajk, a jutro parlament będzie głosował kluczowy pakiet oszczędnościowy. Tymczasem komisarz Olli Rehn starał się uspokoić wczoraj nastroje twierdząc, iż nie jest jeszcze przesądzone, iż poniedziałkowe spotkanie Eurogrupy nie przyniesie żadnych decyzji ws. pomocy dla Grecji. Paradoksalnie, warto będzie też obserwować Hiszpanię – rynek może zacząć spekulować, co do ewentualnych planów międzynarodowej pomocy dla tego kraju.

- EUR/USD – Jak wygra Obama, to utrzymamy wsparcie na 1,2747 i wrócimy się w okolice 1,2875-80
- AUD/USD - RBA zmienił nastawienie rynku, rosła szansa na test strefy 1,0550-60

Zmiany na rynkach w ostatnich godzinach nie były zbyt duże (wyjątkiem było zachowanie się par związanych z dolarem australijskim, oraz jenem). To sygnał, że kluczowe pozycje zostały już zajęte i teraz rynek czeka na rozstrzygnięcie, czyli to, kto zostanie kolejnym prezydentem USA. **Pewnym błędem byłoby jednak spłykanie tematu wyborów do kwestii obsady stanowiska szefa FED, czy też ewentualnej zmiany kursu względem Chin. Te dwie kwestie są na pewno ważne, ale w długim terminie, co sprawia, że jeszcze wiele może się zmienić.** Warto pamiętać o tym, że Ben Bernanke nie reprezentuje opinii całego FOMC, a potencjalna wojna handlowa z Chinami może się ostatecznie okazać mało opłacalna dla Mitta Romney'a. **O wiele większym problemem dla rynków jest utrzymujące się nadal duże ryzyko zaistnienia tzw. klifu fiskalnego, z którym Kongres powinien się uporać w najbliższych tygodniach.** A w tej kwestii wygrana Romney'a mogłaby się okazać bardziej korzystna, niż Obamy (zwłaszcza, gdyby dodatkowo Republikanie poprawili swoje notowania w Senacie i Izbie Reprezentantów). Z kolei, jeżeli wygra Barack Obama, a Demokraci uzyskają słabsze wyniki w częściowych wyborach do Kongresu, to sprawa może się zacząć komplikować. I dlatego jest to jeden z głównych powodów, dla których wygrana obecnie urzędującego prezydenta może przynieść tylko krótkotrwałą pozytywną reakcję dla rynków. **Chociaż możliwy jest jeszcze trzeci scenariusz – kompromis polityczny w Kongresie odsuwający ryzyko klifu fiskalnego o pół roku, ale zobowiązujący polityków do przedstawienia konkretnego planu działań oszczędnościowych do tego czasu – co oczywiście ucieszyłoby rynki (ale to dopiero scenariusz na grudzień).**

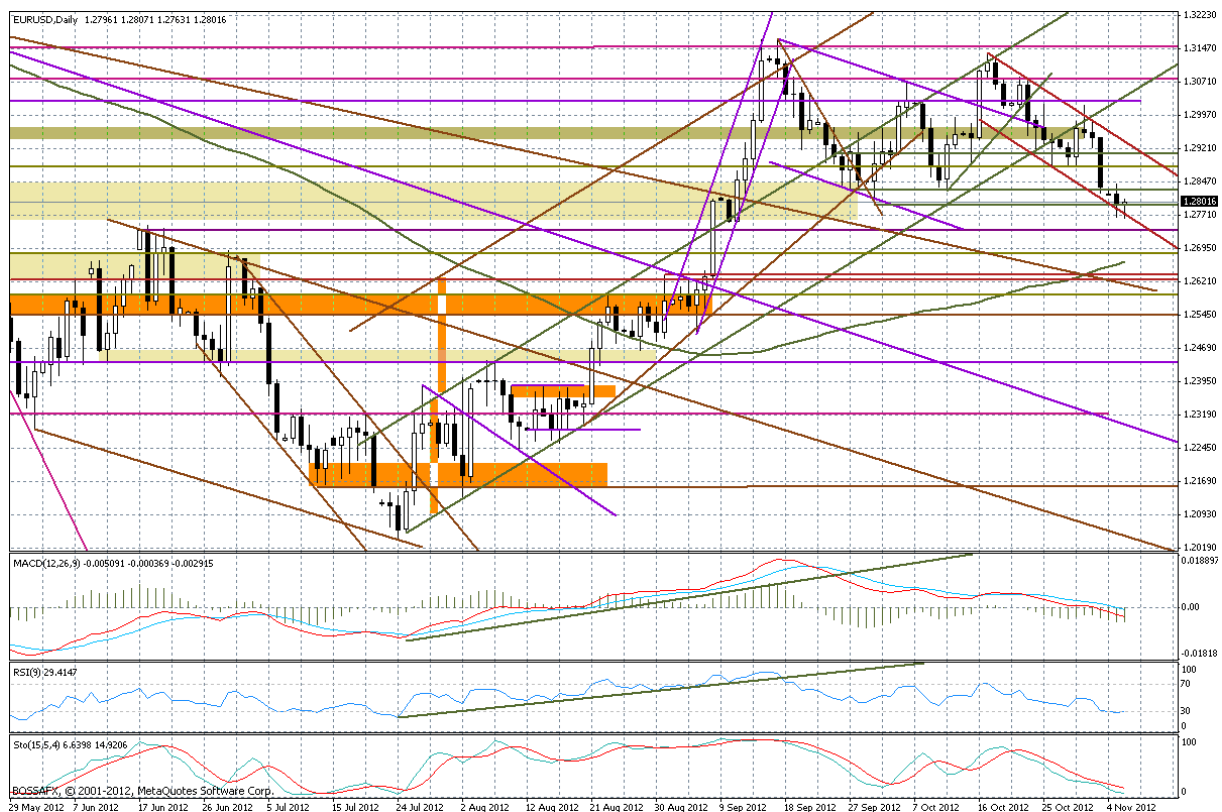
Nad rynkami nadal ciąży wąż grecki. Wczoraj pisałem o anonimowej sugestii jednego z unijnych urzędników, który był dość sceptyczny, co do szans na szybkie znalezienie rozwiązań w kwestii pomocy finansowej dla Aten – stwierdził, iż jest to mało prawdopodobne w najbliższy poniedziałek. Dość szybko zareagowali na to oficjele – komisarz Olli Rehn przyznał, iż nic nie jest jeszcze wykluczone i Eurogrupa może dać mocny sygnał do kontynuacji prac nad tą kwestią w kolejnych dniach. **Zobaczmy – na razie kluczowe będą greckie głosowania**

w parlamencie (będą odbywać się przy kompletnym paraliżu kraju przez strajki), a także ewentualne przecieki związane z raportem Troiki, który teoretycznie powinien być gotowy jeszcze przed weekendem.

Warto będzie też śledzić wątek hiszpański – w kontekście wspomnianego już posiedzenia Eurogrupy (12 listopada) – zwłaszcza, że mogą pojawiać się spekulacje, iż rząd Rajoya jednak zdecyduje się na złożenie oficjalnego wniosku o międzynarodowe wsparcie. Dzisiaj hiszpański premier znów zabrał głos w tej sprawie, chociaż była to nic nieznacząca „dyplomatyczna nowomowa”. Timing tych zdarzeń może nie być jednak tylko czystym zbiegiem okoliczności...

EUR/USD – Jak wygra Obama, to utrzymamy wsparcie na 1,2747 i wrócimy się w okolice 1,2875-80

Dzisiejsze minimum to okolice 1,2763. Słabsze dane PMI dla usług w strefie euro (zwłaszcza w Niemczech i Francji) nie zdołały sprowadzić rynku na ważne wsparcie w rejonie 1,2747. To może sugerować, iż rośnie prawdopodobieństwo gwałtownego odreagowania w okolice 1,2875-80 w ciągu najbliższej doby – byłaby to bezpośrednia reakcja rynku na wygraną Obamy, ale i też efekt ewentualnych plotek w temacie Hiszpanii. Zmienność rynku może być jednak w najbliższych dniach ogromna – pamiętajmy o tym, że jutro mamy kluczowe głosowanie w Grecji. Tym samym po ewentualnym osiągnięciu okolic 1,2875-80 (i jednoczesnym naruszeniu oporu 1,2820-50), rynek nie koniecznie mógłby pójść wyżej. Koncepcja spadków w okolice 1,2625 w ciągu najbliższych 2-3 tygodni nadal pozostaje aktualna.



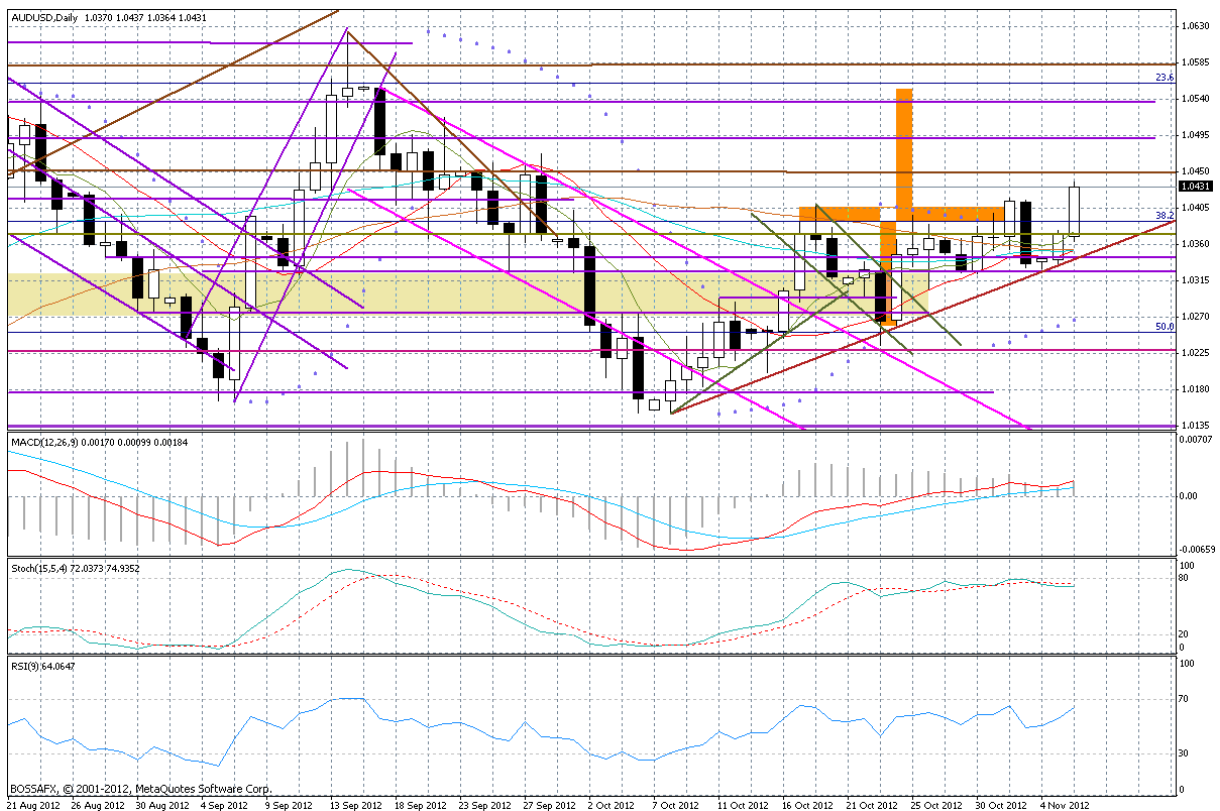
Wykres dzienny EUR/USD

Kluczowe opory: 1,2812-25; 1,2850; 1,2875-80; 1,2900; 1,2940; 1,2965; 1,3000

Kluczowe wsparcia: 1,2800; 1,2765-80; 1,2747; 1,2685; 1,2625-35

AUD/USD - RBA zmienił nastawienie rynku, rosną szanse na test strefy 1,0550-60

Dużym zaskoczeniem dzisiaj w nocy okazała się decyzja Banku Australii, który utrzymał stopy procentowe na niezmiennym poziomie (podobne zaskoczenie mieliśmy we wrześniu). Co ciekawe RBA w komunikacie zwrócił uwagę na wyższą presję inflacyjną, ale dostrzegł sygnały ożywienia w globalnej gospodarce. Na uwagę zasługuje zwłaszcza sformułowanie, iż sytuacja w Chinach zaczyna się stabilizować, co sprawia, iż **w najbliższych dniach większy wpływ na notowania AUD mogą mieć piątkowe dane z Chin (zwłaszcza październikowa produkcja przemysłowa i sprzedaż detaliczna), niż zaplanowane na czwartek dane nt. bezrobocia w Australii w październiku, czy też piątkowy kwartalny raport RBA nt. polityki monetarnej.** I to nawet, jeżeli znajdą się w nim wyraźne sugestie, iż kurs AUD jest przewartościowany – rynek znacznie się przejmować tym faktem dopiero wtedy, kiedy RBA w porozumieniu z rządem zaczną sygnalizować konkretne działania, mogące zmienić ten stan rzeczy. Reasumując, wygląda na to, że ostatnia siła AUD/USD była uzasadniona perspektywami szybkiego powrotu w okolice 1,0550, który może mieć miejsce jeszcze w tym tygodniu. Po drodze ważnymi oporami będą okolice 1,0450 i 1,0490.



Wykres dzienny AUD/USD

Kluczowe opory: 1,0450; 1,0490; 1,0535; 1,0550-60; 1,0585; 1,0610

Kluczowe wsparcia: 1,0410; 1,0390; 1,0370; 1,0345; 1,0325-35; 1,0295; 1,0275; 1,0245

Opracował:

Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony



raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.